

# Im więcej betonu, tym mniej piskląt przeżywa wiosnę

15 marca 2025

Jeśli w mieście zabetonuje się połowę przestrzeni zielonej, o połowę zmniejszy się liczba młodych ptaków wyfruwających z budki lęgowej z tego obszaru – wykazały naukowczynie z Uniwersytetu Warszawskiego. Wyniki ich badań dostarczają też precyzyjnych danych, z których mogą korzystać m.in. decydenci.



„W końcu mamy twarde dane, które potwierdzają nasze wcześniejsze obserwacje, że im więcej betonu, tym mniejsze lęgi ptaków w mieście. To pionierskie tego typu badanie w skali Europy Środkowo-Wschodniej” – powiedziała PAP prof. Marta Szulkin z Uniwersytetu Warszawskiego, która zajmuje się tym tematem od dekady.

Artykuł na ten temat ukazał się właśnie na łamach czasopisma „Conservation Letters”. Pierwszą autorką jest była doktorantka prof. Szulkin: dr Michela Corsini. W badania było zaangażowanych też wielu studentów – podało biuro prasowe Uniwersytetu Warszawskiego.

Badacze obliczyli, jak wprowadzenie powierzchni nieprzepuszczalnych (betonu czy asfaltu) w promieniu 100 metrów od gniazda (czy budki lęgowej) wpływa na liczbę wyprowadzanych w świat młodych ptaków: sikorek bogatek i modraszek, czyli gatunków dobrze przystosowanych do życia w mieście.

I tak, jeśli połowę przestrzeni zielonej zabetonuje się, o połowę zmniejsza się liczba młodych wyfruwających z budki lęgowej. Oznacza to, że sukces lęgowy ptaków miejskich zmniejsza się o połowę.

Autorki publikacji pokazały też, jak to dokładnie wyliczać. „W obliczu szybkiej urbanizacji miasta potrzebują twardych danych wspierających decyzje dotyczące kształtowania zielonej infrastruktury. Nasza publikacja dostarcza danych dla urbanistów, architektów krajobrazu i decydentów politycznych, które pomogą w zagospodarowaniu przestrzeni” – powiedziała prof. Marta Szulkin.

W publikacji wykorzystano dane z pięciu lat. „Ale nasze badania są tak naprawdę zwieńczeniem 10 lat mojej pracy w Polsce. W tym czasie utworzyliśmy system 500 budek lęgowych w Warszawie i najbliższych okolicach” – opowiadała prof. Marta Szulkin.

Budki zostały umieszczone nie tylko w parkach, ale też na osiedlach mieszkaniowych (m.in. na Olszynie Grochowskiej i Muranowie), na cmentarzu oraz w miejskich i podmiejskich lasach. Budki znalazły się też na Kampusie Ochota UW.

Następnie naukowcy co roku od wczesnej wiosny obserwowali ptaki przez kilka tygodni.

W publikacji zostały zaprezentowane dokładne szacunki dla dwóch powszechnie występujących w miastach gatunków sikor: bogatek i modraszek. „Wyniki można też odnieść do innych ptaków, choć gatunki bardziej wrażliwe na warunki do życia mają prawdopodobnie jeszcze większe problemy lęgowe” – oceniła prof. Marta Szulkin.

„Chciałabym, aby wyniki naszych badań i dane, które pokazujemy służyły jako wytyczne w kontekście rewitalizacji terenowych zielonych, jak również dla urbanistów, architektów i zarządców zieleni miejskiej. Oczywiście nie możemy mieć miast zupełnie bez betonu, ale jest wiele miejsc, gdzie można jego ilość ograniczyć” – podała naukowczyni.

Jak dodała, badania zostały przeprowadzone w Warszawie, jednak ich wyniki można przenieść na inne miasta – zarówno te większe, jak i mniejsze.

Autorstwo: PAP

Źródło: [NaukawPolsce.pl](http://NaukawPolsce.pl)